

Sygn. akt I ACa 760/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. W. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Izby Skarbowej w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 12 czerwca 2014 r., sygn. akt II C 671/13

1) oddala apelację;

2) przyznaje na rzecz radcy prawnego J. W. (1) od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach wynagrodzenie w kwocie 6 642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 1 242 (tysiąc dwieście czterdzieści dwa) złote, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 760/14

UZASADNIENIE

Powódka W. W. (1) w pozwie skierowanym do sądu w dniu 27 września 2013 r. domagała się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Izby Skarbowej w (...) kwoty 515.426 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu.

W piśmie procesowym z dnia 27 listopada 2013 r., sporządzonym przez profesjonalnego pełnomocnika pozwanego powódka ograniczyła żądanie do kwoty 256.250 złotych.

Podawała, że roszczenie oparte jest na przepisie art. 417 kc.

Wyjaśniła, że w latach 70-tych ubiegłego wieku wraz z synem A. W. oraz innymi dziećmi prowadziła działalność gospodarczą polegającą na konserwacji mostów.

Organy ścigania wszczęły przeciwko synowi powódki A. W. postępowanie karne podejrzewając go o wyłudzenie na szkodę jednostek gospodarki uspołecznionej około 1,5 miliona złotych.

Syn powódki A. został aresztowany. W wyniku zabezpieczeń dokonanych przez prokuraturę na poczet grożącej synowi powódki kary grzywny, konfiskaty mienia oraz obowiązku naprawienia szkody, zajęto majątek A. W. a także majątek członków jego rodziny, w związku z domniemaniami wynikającymi z ówczesnego kodeksu karnego wykonawczego. Zajęć dokonały także organy skarbowe w związku z domiarami podatku związanymi z nieprawidłowo ustaloną skalą dochodów A. W..

W trakcie postępowania administracyjnego prowadzonego przez Wydział (...) ówczesnego Urzędu Miejskiego w C. miało miejsce wiele nieprawidłowości polegających na uchybieniach proceduralnych lub wręcz działań o charakterze przestępczym takich jak przywłaszczenie części zajętego majątku, niewłaściwe jego zarachowanie, fałszowanie poświadczeń odbioru czy uznanie decyzji za doręczone mimo braku doręczenia.

Mąż powódki J. W. (2) będąc zastraszony przez urzędników skarbowych, utratą pracy i wykwaterowaniem, w dniu 4 października 1978 r. wpłacił tytułem zobowiązań podatkowych A. W. za 1976 roku kwotę 410.000 złotych. Nie były to jednak środki A. W., który w tym czasie przebywał w areszcie śledczym, a jedynie wymuszona wpłata męża powódki na poczet nieistniejących zobowiązań podatkowych.

W trakcie postępowania administracyjnego syn powódki A. W. wykazał, że w istocie nie istniały zobowiązania podatkowe w związku z jakimi dokonano zajęć majątku jego i rodziny.

Potwierdziły to postępowania sądowe o zapłatę odszkodowań jakie toczyły się przed Sądem Okręgowym w Opolu a następnie Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu (sygn. akt I C 835/92 i I ACr 722/93) a także wyroki jakie zapadły w sprawie Sądu Okręgowego w Częstochowie I C 59/07.

Wymuszona przez urzędników skarbowych wpłata należności dokonana w 1978 r. pochodziła z majątku dorobkowego powódki i jej męża J.. Ponieważ małżonek zmarł powódka dochodzi odszkodowania przypadającego jej zgodnie z udziałem w majątku dorobkowym oraz udziałem w spadku po mężu.

Ze względu na to, że delikty jakich dopuściły się organy skarbowe w stosunku do jej syna A. i w stosunku do powódki miały charakter przestępczy powódka wносиła, w razie podniesienia zarzutu przedawnienia, o potraktowanie go jako nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 kc.

Powódka podniosła, że jej syn A. mimo wieloletnich starań nie mógł uzyskać żadnych informacji na temat kwot przekazanych z jego majątku i majątku rodziny.

Dopiero w 2010 r. w trakcie porządkowania piwnicy znalazł pokwitowania wpłaty przez ojca należności w kwocie 410.000 złotych, co umożliwiło wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powódki.

Zdaniem pozwanego skoro zdarzenie wyrządzające szkodę miało miejsce w 1978 roku to zgodnie z obowiązującym w tej dacie przepisem art. 442 § 1 nawet jeśli byłoby ono zbrodnią lub występkiem dochodzenie naprawienia szkody przedawniało się upływem 10 lat od tego zdarzenia bez względu na to kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia.

Roszczenie powódki przedawniło się więc najpóźniej w 1988 roku, 20 lat przed wytoczeniem powództwa.

Pozwany podniósł, że ustalenia w innych sprawach cywilnych, na które powołuje się powódka, nie są wiążące w niniejszej sprawie.

Merytoryczna ocena zasadności orzeczenia wymagałaby badania zgodności z prawem postępowań prowadzonych 30 lat temu.

Pozwany zarzucił nadto, że brak jest dowodów na to, że to powódka lub jej małżonek dokonali wpłat, których dotyczą dowody wpłaty wystawione na nazwisko A. W., powódka nie wykazała bezprawności działania funkcjonariuszy pozwanego ani związku przyczynowego między szkodą a tym działaniem.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Katowicach umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 259.176 złotych, oddalił powództwo w pozostałej części, odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu oraz orzekł o wynagrodzeniu pełnomocnika powódki ustanowionego z urzędu.

W oparciu o dowód z przesłuchania powódki oraz dowód z dokumentów zawartych w aktach sprawy Sadu Okręgowego w Opolu sygn. akt I C 835/92 Sąd pierwszej instancji ustalił, że roszczenie powódki związane jest z niedozwolonym jej zdaniem, działaniem organów skarbowych w latach 1977 – 1986 r. W świetle ówczesnie obowiązujących przepisów o przedawnieniu trzyletni termin przedawnienia dochodzenia roszczeń minął 1 stycznia 1990 r. Gdyby przyjąć, że w sprawie ma zastosowanie obowiązujący w tym czasie przepis art. 442 § 2 kc to 10-letni termin przedawnienia minął 1 stycznia 1997 roku.

Za zasadny Sąd uznał więc zarzut przedawnienia podnoszony przez pozwanego.

Sąd nie dopatrywał się okoliczności pozwalających na uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa w rozumieniu przepisu art. 5 kc.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania powódki, która podała, że nie jest w stanie wytłumaczyć dlaczego z powództwem wystąpiła dopiero w 2013 r. Powódka wyjaśniła, że uczyniła to za namową syna A. W., któremu doradził to jeden z kolegów.

Sąd podał, że powódka była stroną postępowania toczącego się przed Sądem Wojewódzkim w Opolu w sprawie o sygn. akt I C 835/92.

W części w jakiej powódka ograniczyła powództwo Sąd umorzył postępowanie na mocy art. 355 § 1 kpc w związku z art. 203 § 1 kpc.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 102 kpc ze względu na złą sytuację majątkową powódki.

Wyrok został zaskarżony apelacją w części oddalającej powództwo.

Powódka zarzuciła:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie przez Sąd granicy swobodnej oceny dowodów, a także poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na

niewłaściwym zinterpretowaniu twierdzeń powódki przedstawionych w trakcie przesłuchania oraz niewłaściwej ocenie powołanych dokumentów i faktów,

- art. 328 § 2 kpc, poprzez niewskazanie przez Sąd podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie niepodania na jakich dowodach się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności,
- oddalenie wniosku dowodowego powódki z zeznań świadka A. W. (starszego syna powódki), co spowodowało niewyjaśnienie istotnych dla sprawy okoliczności,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 5 kc, poprzez uwzględnienie zarzutu przedawnienia oraz niezastosowania zasad współżycia społecznego, jak i rażące nadużycie prawa podmiotowego określonego w art. 5 kc,

3) nierozpoznanie istoty sprawy ograniczając się jedynie do rozpoznania zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego i uznania, że nie narusza on zasad współżycia społecznego co powinno być oceniane, jako nadużycie prawa przez pozwanego.

Powołując się na powyższe zarzuty powódka wniosła o:

- 1) uchylenie wyroku w zakresie punktu 2 oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,
- 2) dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. W. oraz innych dokumentów powołanych, zarówno we wcześniejszych pismach procesowych, jak i w treści niniejszej apelacji,
- 3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego w I i II instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego,
- 4) w razie oddalenia apelacji o przyznanie zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy sądowej udzielonej z urzędu w zakresie postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie o powódki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Przed oceną zasadności apelacji powódki Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe dopuszczając dowód z treści dowodów zapłaty na jakie powódka powołała się w pozwie oraz treści pozwu i orzeczeń jakie zapadły w sprawie Sądu Okręgowego w Częstochowie o sygn. akt I C 59/07.

Z kopii wspomnianych dowodów wpłaty wynika, że w dniu 4 października 1978 r. dokonano dwóch wpłat potwierdzonych pieczęcią Urzędu Miejskiego w C..

Pierwsza dotyczyła kwoty 204.619 złotych. Jako tytuł należności zamieszczono adnotację „(...)” u góry dowodu wpłaty figuruje imię i nazwisko (...) oraz adres „(...)”. Takie same adnotacje dotyczące wpłacającego znajdują się na drugim dowodzie wpłaty z tym, że tytuł należności określono jako „(...)” a wpłata dotyczy kwoty 204.620 złotych.

W sprawie I C 59/07 Sądu Okręgowego w Częstochowie syn powódki A. W. dochodził od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Izby Skarbowej w (...) roszczeń odszkodowawczych w związku z wyrządzoną szkodą w toku nieprawidłowo prowadzonego postępowania podatkowego.

Roszczenia te dotyczyły odszkodowania z tytułu:

- likwidacji księżeczki mieszkankowej powoda (środki z likwidacji której powód przekazał bratu a ten, w zasadzie w jego imieniu, rodzicom, którzy przekazali je służbom skarbowym na zaspokojenie dachodzonym zobowiązań podatkowych),

- zajęcia powodowi w toku postępowania administracyjnego przedpłaty na samochód,
- zlikwidowania w toku postępowania egzekucyjnego wkładu na książeczce oszczędnościowej powoda,
- sprzedaży egzekucyjnej samochodu powoda,
- zajęcia wynagrodzenia powoda za prace konserwacyjne,
- zwrotu nienależnie pobranych od powoda podatków,
- zwrotu z opóźnieniem kwot należnych powodowi.

Łączne roszczenia A. W. przeciwko Skarbowi Państwa zgłoszone w tej sprawie, wszczętej w 1994 r., wynosiły ponad 1 milion złotych.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 8 listopada 2007 roku powództwo zostało uznane za zasadne co do kwoty 519,238,61 złotych.

Apelacja powoda A. W. została uwzględniona jedynie w części dotyczącej odsetek.

Sąd Najwyższy odmówił postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2009 roku przyjęcia do rozpoznania skarg kasacyjnych obu stron.

W sprawie I C 835/92 Sąd Wojewódzki w Opolu wyrokiem z dnia 4 czerwca 1993 r. uwzględnił częściowo powództwo odszkodowawcze A. W., W. W. (2) i J. W. (2), w miejsce którego wstąpiła W. W. (1) i F. L. skierowane przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) w O. i Skarbowi Państwa – Izbie Skarbowej w C..

Sąd uznał za zasadne twierdzenia powodów, że doznali oni szkody na skutek niezgodnego z prawem rozdysponowania środków finansowych pochodzących z zajęcia przez służby skarbowe, w wyniku zabezpieczenia dokonanego przez prokuraturę, przedpłat na samochody osobowe dokonanych przez A., E. i W. W. (2).

Z uzasadnienia wyroku w tej sprawie wynika, że wyrokiem częściowym z dnia 28 maja 1987 r. Sądu Rejonowego w C. w sprawie I C 340/86 zasądzono od Urzędu Skarbowego w C. na rzecz J. W. (2) kwotę 195.850 złotych w której to kwocie mieściła się też należność z tytułu przedpłaty na samochód dokonanej przez E. W..

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Opolu w ten sposób, że oddalił powództwo w stosunku do Przedsiębiorstwa (...) a w pozostałej części oddalił apelację obu stron (wyrok z 10 grudnia 1993 r., sygn. akt I ACr 722/93).

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje.

Apelacja powódki nie jest zasadna.

Za niezasadny należy uznać zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez wadliwe zinterpretowanie zeznań powódki oraz niewłaściwą ocenę powołanych dokumentów i faktów.

Skarżący zarzuca niewłaściwe przesłuchanie powódki, która ze względu na wiek (powódka liczy 93 lata) i związane z tym ograniczenia pamięciowe nie była w stanie precyzyjnie przedstawić swych myśli.

Z protokołu posiedzenia powódki wynika, że mimo kłopotów ze słuchem skarżąca miała rozeznanie co do istoty toczącego się postępowania. Nie umiała jedynie wyjaśnić dlaczego pozew skierowała do sądu po upływie tak długiego czasu od zdarzenia wywołującego szkodę.

Podkreślenia wymaga, że powódka nie działała w procesie samodzielnie.

Ze względu na jej nieporadność Sąd ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu, który w piśmie procesowym w imieniu powódki wyjaśnił, że przyczyną tak późnego skierowania sprawy do sądu było odnalezienie w 2010 r. dowodów wpłaty kwoty ponad 409.000 złotych do Urzędu Miejskiego w C., w związku z rzekomymi zobowiązaniami podatkowymi syna i rodziny. Przytoczone w piśmie procesowym pełnomocnika powódki liczne okoliczności faktyczne i powołane dowody zmierzały do wykazania, że wpłata ta była nienależna i była wynikiem bezprawnego działania funkcjonariuszy pozwanego.

Niezrozumiały jest zarzut niewłaściwej oceny powołanych faktów i dowodów skoro Sąd pierwszej instancji ograniczył postępowanie dowodowe do przesłuchania powódki oraz ujawnienia dokumentów pozwalających na ustalenie, że powódka była stroną postępowania w sprawie I C 835/82 Sądu Wojewódzkiego w Opolu.

Sąd pierwszej instancji w oparciu o dokumenty zawarte we wspomnianej sprawie nie wyciągał żadnych wniosków i nie wyjaśnił jakie miały one znacznie dla rozstrzygnięcia. Skarżąca także tego nie czyni.

Częściowo zasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 328 § 2 kpc poprzez niewskazanie na jakich dowodach Sąd oparł rozstrzygnięcie a którym odmówił wiarygodności.

Sąd pierwszej instancji w motywach podał, że ustalenia faktyczne oparte zostały na zeznaniach powódki uznanych za wiarygodne.

Zeznania powódki nie dawały jednak podstawy do ustaleń kiedy miało miejsce zdarzenie wyrządzające szkodę będące podstawą roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Dlatego Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe dopuszczając dowód z pokwitowań wpłaty z 1978 r. należności podatkowych, dowód z dokumentów zawartych w aktach sprawy I C 59/07 Sądu Okręgowego w Częstochowie oraz przeanalizował dokumenty zawarte w aktach sprawy I C 835/92 Sądu Wojewódzkiego w Opolu.

Z dokumentów tych wynika, że zdarzenie, które zdaniem powódki wyrządziło jej szkodę miało miejsce w 1978 roku.

Wówczas bowiem dokonano wpłaty ponad 409.000 złotych na nazwisko A. W. tytułem należności podatkowych za 1976 rok.

Natomiast ze wspomnianych akt spraw sądowych wynika, że postępowanie egzekucyjne prowadzone przez funkcjonariuszy pozwanego w latach 70-tych ubiegłego wieku, w związku z zajęciami w ramach zabezpieczenia dokonanego przez prokuraturę w toku postępowania karnego przeciwko A. W., oraz w związku z tzw. domiarami podatkowymi, obarczone było szeregiem nieprawidłowości. Niektóre z nich uznano za czyny przestępcze. Skutkowało to zasądzeniem, w sprawach cywilnych, wytaczanych już w latach 80-tych ubiegłego wieku, odszkodowań na rzecz rodziny W..

W sprawach tych w charakterze powoda wstępował min. A. W., powódka i jej mąż J. W. (2).

Z inicjatywy A. W. toczyło się też w latach 70-tych ubiegłego wieku postępowanie administracyjne zmierzające do ustalenia skali jego zobowiązań podatkowych.

Nie jest trafnym zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego poprzez nieuwzględnienie wniosku o przesłuchanie świadka A. W., co zdaniem skarżącej miało istotne znacznie dla rozstrzygnięcia.

Z akt sprawy wynika, że dowód z zeznań tego świadka był zawnioskowany dla wykazania, że wpłaty należności w kwocie ponad 409.000 złotych dokonał jego ojciec, a mąż powódki, pod wpływem presji polegającej na bezprawnych groźbach urzędników skarbowych.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu na fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenie okoliczności dla wykazania których wnioskowany był dowód z zeznań wspomnianego świadka nie miało istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Ma to związek z kolejnym zarzutem dotyczącym naruszenia przepisu art. 5 kc, który zdaniem skarżącej winien być zastosowany w sprawie i skutkować uznaniem podniesionego zarzutu przedawnienia za rażące nadużycie prawne.

Ten zarzut powódki oparty jest na twierdzeniu, że nie może być uznany za zasadny zarzut przedawnienia w sprawie dotyczącej naprawienia szkody wyrządzonej bezprawnym działaniem o charakterze przestępczym.

Zarzut pozostaje w sprzeczności z brzmieniem mającego w sprawie zastosowanie przepisu art. 442 kc.

Przepis ten przewidywał trzyletni termin przedawnienia roszczeń a w przypadku szkód wyrządzonych występkiem lub zbrodnią termin 10-letni liczony od daty zdarzenia wyrządzającego szkodę bez względu na to kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i sprawcy zobowiązanym do jej naprawienia. Z motywów zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy oceniając zasadność powództwa i skuteczność zarzutu przedawnienia miał na względzie tę okoliczność.

Zbędny było więc przesłuchiwanie świadka A. W. dla ustalenia czy jego ojciec bezprawnie został zmuszony do wpłacenia należności podatkowych w 1978 roku.

Nawet jeśli tak było roszczenie o naprawienie szkody z tego tytułu uległo przedawnieniu.

Przy czym należy uznać, że termin przedawnienia minął po upływie 10 lat od daty wpłaty należności tj. 4 grudnia 1988 roku.

Zgodnie bowiem z powołanym przepisem art. 442 § 2 kc bieg termin przedawnienia nie był uzależniony od wiedzy poszkodowanego o szkodzie ani o jej sprawcy.

Dlatego też trafności zaskarżonego wyroku nie mogą podważać zarzuty apelacji zmierzając do wykazania, że wcześniejsze wytoczenie powództwa nie było możliwe ze względu na brak wiedzy powódki o wpłaceniu należności podatkowych przez jej męża.

Ponadto twierdzenia te należy uznać za niewiarygodne w sytuacji gdyż mąż powódki już w latach 80-tych XX wieku występował na drodze sądowej o naprawienie szkód wynikających z wadliwych działań służb skarbowych pozwanego, a z twierdzeń zawartych w pozwie wynika, że dokonana w 1978 roku wpłata stanowiła równowartość kilkuset ówczesnych przeciętnych wynagrodzeń.

Zasady logiki i doświadczenia życiowego nie pozwalają na uznanie za wiarygodne twierdzeń powódki, że nie wiedziała przed 2010 r. o tym, iż jej małżonek, z majątku dorobkowego, przekazał pozwanemu tak wielką sumę pieniędzy.

Za bardziej wiarygodną należy uznać wersję wynikającą z jednego z pism procesowych powódki, że przyczyną tak późnego skierowania sprawy na drogę sądową nie był brak wiedzy o szkodzie i sprawcy lecz odkrycie dowodu umożliwiającego dochodzenie roszczenia.

W orzecznictwie sądów dotyczącym nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia w oparciu o przepis art. 5 kc, utrwalony jest pogląd, że podniesienie takiego zarzutu może być uznane za nadużycie prawa w sytuacji gdy zbyt późne wystąpienie z powództwem jest wynikiem zachowania pozwanego. Sytuacja taka nie ma miejsca w niniejszej sprawie.

Jeśli mąż powódki w wyniku bezprawnych działań pozwanego przekazał mu nienależne świadczenie, stanowiące bardzo poważną kwotę pieniężną, jego rzeczą było zabezpieczenie dowodów i wystąpienie z roszczeniem przed jego przedawnieniem. Zwłaszcza, że czynił to w przypadku innych roszczeń. Konsekwencje zaniedbań męża powódki obciążają skarżącą nie pozwanego.

Możliwość podniesienia zarzutu przedawnienia jest konsekwencją przewidzenia przez ustawodawcę trudności jakie mogą mieć strony i sądy w ocenie zasadności roszczeń po upływie wielu lat od zdarzeń na którym oparte jest powództwo.

Zasadnie pozwany podnosi, że po upływie ponad 30 lat od dokonania wpłaty należności o jakiej mowa w pozwie nie jest w stanie odnieść się merytorycznie co do poszczególnych okoliczności o jakich mowa w pozwie. Z dużym stopniem prawdopodobieństwa można przyjąć, że większość dokumentów podatkowych, które mogłyby służyć do wyjaśnienia sprawy nie istnieje na skutek ich zniszczenia a osób zaangażowanych w postępowanie egzekucyjne nie żyje lub nie pamięta okoliczności związanych z toczącym się postępowaniem.

Dlatego brak podstaw do uznania podsinionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa.

Niecelowym i sprzecznym z prawidłowo rozumianym prawem do sądu byłoby prowadzenie długotrwałego postępowania dowodowego dla wykazania twierdzeń powódki naprowadzonych w pozwie a następnie oddalenie powództwa ze względu na jego przedawnienie.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc oddalił apelację powódki jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 kpc i § 6 ust. 7 w związku z § 13 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.